

Sygn. akt I ACa 859/15

Sygn. akt I ACz 1069/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|---|
| Przewodniczący | : | SSA Krzysztof Chojnowski |
| Sędziowie | : | SA Jarosław Marek Kamiński (spr.) SA Janusz Leszek Dubij |
| Protokolant | : | Małgorzata Sakowicz - Pasko |

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B. i K. B.**

przeciwko (...) **Spółce jawnej w P.**

o zobowiązanie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 26 maja 2015 r. sygn. akt V GC 117/13

na skutek zażalenia pozwanej

na postanowienie zawarte w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 26 maja 2015 r. sygn. akt V GC 117/13

I. **oddala apelację;**

II. **zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 3.407 (trzy tysiące czterysta siedem) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

III. **oddala zażalenie w pozostałej części;**

IV. zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 1.830 (jeden tysiąc osiemset trzydzieści) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie J. B. i K. B., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej (...) Spółce jawnej w P., domagali się:

- zobowiązania pozwanej do zaprzestania naruszania ich majątkowych praw autorskich, polegającego na wprowadzaniu do obiegu folderów promujących kolekcję produktów na rok 2013, zawierających fotografię mebli: M., V., H., N., (...), (...), P., V., a także na wykorzystywaniu tych fotografii na stronie internetowej (...);

- zobowiązania pozwanej do usunięcia skutków naruszenia majątkowych praw autorskich przez wycofanie z obiegu wszystkich egzemplarzy folderu promującego kolekcję produktów na rok 2013 i usunięcie ze strony (...) fotografii modeli mebli: M., V., H., N., (...), (...), P., V.;

- zasądzenia od pozwanej odszkodowania z tytułu naruszenia praw autorskich w wysokości 13.200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 r.;

- nakazania pozwanej, aby w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się wyroku dwukrotnie opublikowała w Gazecie (...), (...) oraz branżowym piśmie (...) ogłoszenie o treści: (...) Spółka Jawna informuje, że naruszyła prawa autorskie J. B. i K. B. do fotografii wykorzystanych w folderze reklamowym na ok 2013, za co przeprasza i zobowiązuje się do zaniechania naruszania praw autorskich”.

Podali, że pozwana spółka zleciła im zaprojektowanie i wykonanie folderu promującego kolekcję produktów na rok 2011, za co otrzymali wynagrodzenie w kwocie 10.560,78 zł. Nie przenieśli jednak na pozwaną autorskich praw majątkowych, ani nie zezwolili jej na wykorzystywanie przedmiotowych fotografii w inny sposób, a pomimo to wykorzystwała ona bezprawnie wykonane przez nich fotografie, umieszczając je w katalogu produktów na rok 2013.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Twierdziła, że w katalogu na 2013 r. nie zostały wykorzystane fotografie powodów, ale ich twórcze opracowania autorstwa grafików (...) sp. z o.o. Podała, że powodowie dostarczyli jedynie „surowy” materiał zdjęciowy (zdjęcia mebli pozbawione tła), który został wykorzystany przez grafików spółki (...) do opracowania nowego utworu graficznego (utwór zależny). Dodała, że w ramach ustnego porozumienia powodowie udzielili ustnej licencji na korzystanie z materiałów graficznych nie tylko w 2011 r. ale również w latach następnych. Twierdziła, że tym samym zawarto umowę licencji niewyłącznej, na co wskazuje wysokość zapłaconego wynagrodzenia i jego zamierzone przeznaczenie, wiadome obu stronom w momencie zawierania umowy.

Wyrokiem z dnia 26 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 690 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 230 zł za postępowanie zażaleniowe.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

(...) spółka jawna w P. zajmuje się produkcją i sprzedażą mebli. Do końca 2012 r. współnikami tej spółki byli D. P. i W. M., zaś obecnie współnikami są D. P. i M. P.. Do obowiązków W. M. - jako współnika spółki - należało m.in. zajmowanie się marketingiem, wizerunkiem firmy na zewnątrz, zlecaniem wykonania folderów, prac graficznych.

W 2010 r. pozwana spółka rozpoczęła współpracę ze (...) s.c. J. B. i K. B. w O., którzy to mieli wykonać katalog mebli wraz ze sporządzeniem zdjęć mebli. Zdjęcia wykonał J. B. i zatrudnieni przez niego pracownicy. (...) Sp. z o.o. w O. wykonała opracowania graficzne tła dla dostarczonych przez (...) zdjęć mebli i w dniu 21 stycznia 2010 r. wystawiła fakturę VAT na kwotę 14.945 zł za rondery sceny do tapicerki.

W dniu 9 lutego 2010 r. powodowie wystawili (...)W. M., D. P. fakturę VAT na kwotę 26.230 zł za projekt, przygotowanie do druku i druk katalogu w nakładzie 30 tysięcy egzemplarzy.

W dniu 10 maja 2010 r. powodowie zawarli z (...) Sp. z o.o. porozumienie-umowę, dotyczące wykonania przez (...) projektów planów zdjęciowych oraz graficznych opracowań 3D scenografii do zdjęć reklamowych mebli, wykonanych w latach 2009-2010, m.in. dla firmy (...) (wszystkie kolekcje mebli tapicerowanych wg katalogu firmowego (...)). Wskazano w niej, że wykonawcami zdjęć są powodowie, a (...) przeniosła na nich prawa autorskie i autorskie prawa majątkowe do wszelkich prac i efektów prac, opracowań i efektów opracowań, zrealizowanych na zlecenie powodów. Przeniesienie praw autorskich i autorskich praw majątkowych zostało udzielone bez ograniczeń czasowych i ilościowych na wszystkich polach eksploatacji.

(...) wykonało dla pozwanej katalog mebli na rok 2011, w którym wykorzystwała część zdjęć z 2010 r. i w dniu 29 marca 2011 r. powodowie wystawili fakturę VAT nr (...) na kwotę 10.560,78 zł.

Katalog mebli pozwanej na rok 2012 wykonywała (...) Sp. z o.o. w O., która korzystała ze zdjęć i opracowań graficznych, jakie otrzymała od (...). Powodowie wiedzieli o tym i nie domagali się żadnego wynagrodzenia za przekazane materiały.

Z kolei, katalog na rok 2013 wykonywała już (...) sp. j. W. S. L. B.. J. B. odmówił udostępnienia jej materiałów graficznych, ale opracowanie graficzne, zawierające zdjęcia mebli, dostarczyła (...) sp. z o.o.

W dniu 14 sierpnia 2013 r. (...) Sp. z o.o. złożyła oświadczenie, że w 2010 r. przekazała utwory graficzne przedstawiające modele mebli: M., V., H., N., (...), (...), P., V., stworzone na potrzeby spółki (...) J. B. - prowadzącemu działalność pod nazwą (...) s.c. J. B. K. B.. Są one zamieszczone w katalogu spółki (...) za rok 2010 i 2011. Z oświadczenia wynika również, iż firma (...) wykonała prace graficzne, polegające na wklejeniu za pomocą programu graficznego zdjęć mebli w odpowiednio i wygenerowane w programie do grafiki 3D tło. Zdjęcia mebli przekazane przez (...) były wykonane w studio i pozbawione jakichkolwiek elementów aranżacji wnętrza. Połączenie zdjęć mebli i ich tło pozwoliło na uzyskanie zależnego i skończonego dzieła w postaci zdjęcia aranżowanego gotowego do wykorzystania na dowolnym polu eksploatacji. Wszelkie elementy przedmiotowych utworów graficznych poza fotografiami mebli, m.in. tło, aranżacja planu na tle etc. są autorstwa firmy (...). Wskazał, iż nie udzielił J. B. licencji wyłącznej na korzystanie z powyższych utworów graficznych.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazał, że w świetle wniosków wynikających z opinii biegłego, nie może budzić wątpliwości, iż będące przedmiotem sprawy zdjęcia są przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze i stanowią „utwór” w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, z późn. zm.). Za bezsporne uznał również, że powodom przysługiwały autorskie prawa majątkowe do tych zdjęć. (...) Sp. z o.o., na mocy porozumienia-umowy z dnia 10 maja 2010 r., przeniosła na powodów wszystkie prawa autorskie i autorskie prawa majątkowe do prac i efektów prac, opracowań i efektów opracowań, zrealizowanych na zlecenie powodów, a dotyczących wykonania projektów planów zdjęciowych oraz graficznych opracowań 3D scenografii do zdjęć reklamowych mebli wykonanych w latach 2009-2010. W ocenie Sądu, w umowie tej specyfikacja pól eksploatacji została wystarczająco wyraźnie określona poprzez wskazanie, że przeniesienie praw autorskich i autorskich praw majątkowych na powodów jest udzielone bez ograniczeń czasowych i ilościowych na wszystkich polach eksploatacji.

Sąd I instancji zaznaczył również, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż strony łączyła jedynie ustna umowa dotycząca wykonania katalogu na 2011 r., ale miała ona charakter umowy licencyjnej niewyłącznej na korzystanie z materiałów graficznych nie tylko w 2011 r. Wskazał, że z przedłożonej przez powodów faktury VAT nr (...) z dnia 29 marca 2011 r., opiewającej na kwotę 10.560,78 zł, wynikało, że dotyczy ona zaprojektowania i wykonania

katalogu mebli. Nie ma w niej natomiast mowy o tym, czy i w jakim okresie czasu możliwe jest korzystanie przez pozwaną z dostarczonych jej materiałów.

Sąd zwrócił też uwagę, że producenci mebli nie wprowadzają co roku nowych kolekcji i przez szereg kolejnych sezonów sprzedają te same modele, a zatem także chcą wykorzystywać w materiałach marketingowych już istniejące ich zdjęcia do czasu, kiedy dany model będzie oferowany na rynku.

W związku z tym powołał się na treść art. 65 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, z którego wynika, że w braku wyraźnego postanowienia o przeniesieniu prawa, uważa się, że twórca udzielił licencji, która w myśl art. 66 ust. 1 ustawy uprawnia do korzystania z utworu w okresie pięciu lat na terytorium państwa, w którym licencjodawca ma swoją siedzibę, chyba że w umowie postanowiono inaczej. Dodał, że jedynie umowa licencyjna wyłączna wymaga zachowania formy pisemnej (art. 67 ust. 5 ustawy), wobec czego oświadczenia stron w przypadku licencji niewyłącznej mogą być złożone w dowolnej formie, także w sposób dorozumiany. Dlatego też uznał, że strony zawarły ustną umowę licencji niewyłącznej, przy czym pola eksploatacji dostarczonych przez powodów zdjęć, zgodnie z art. 49 ustawy, były zgodne z charakterem, przeznaczeniem utworu i przyjętymi zwyczajami, co oznacza, że zdjęcia mogły być użyte w celach marketingowych przez pozwaną spółkę.

Za niewiarygodne przy tym uznał zeznania W. M. w części, w jakiej twierdził, że zawarta z powodami umowa uprawniała do wykorzystania zdjęć jedynie w katalogu z 2011 r. Przypomniawszy, że świadek ten jest skonfliktowany ze współnikami pozwanej, a z kolei powodowie w procesie wytoczonym świadkowi przez (...) P. sp.j., składali oświadczenie na jego korzyść. Zaznaczył, że do czasu, kiedy W. M. był współnikiem pozwanej, materiały zdjęciowe były wykorzystywane bez żadnych zastrzeżeń ze strony powodów, a zatem pozwana miała podstawy aby sądzić, iż może te zdjęcia nadal wykorzystywać.

Podsumowując stwierdził, że skoro z okoliczności sprawy wynika, że pozwana korzystała ze spornych zdjęć za zgodą powodów oraz w sposób zgodny z ich przeznaczeniem, zatem nie można przypisać jej bezprawnego naruszenia autorskich praw majątkowych powodów (art. 79 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od powodów solidarnie na rzecz pozwanej zwrot kosztów postępowania w wysokości 690 zł.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie, którzy zarzucili Sądowi I instancji:

- naruszenie art. 233 k.p.c. przez uznanie za niewiarygodne zeznań świadka W. M. pomimo, że są one spójne i korespondują z zeznaniami innych świadków;
- naruszenie art. 65 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez jego zastosowanie, pomimo że mogło to mieć miejsce jedynie, gdyby istniały wątpliwości co do tego, czy łącząca strony umowa dotyczyła zbycia praw czy udzielenia licencji;
- poczynienie błędnych ustaleń faktycznych i przyjęcie, że strony łączy umowa licencji niewyłącznej.

Wnosili o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

Z kolei pozwana wniosła zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach procesu i domagała się jego zmiany poprzez zasądzenie od powodów solidarnie na jej rzecz kwoty 6.167 zł albo uchylene zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, w pierwszej kolejności wskazać należy, że skuteczne postawienie zarzutu uchybienia zasadzie swobodnej oceny dowodów, tak aby mógł być uznany za uzasadniony, wymagało od autorów apelacji wykazania konkretnych uchybień, jakich miałyby dopuścić się Sąd I instancji w toku gromadzenia (podstawą ustaleń mogą być bowiem tylko dowody przeprowadzone w sposób prawidłowy), bądź oceny materiału dowodowego i ich wpływu na treść poczynionych ustaleń, a w konsekwencji - rozstrzygnięcie o dochodzonych w sprawie roszczeniach. Obowiązkiem skarżących było zatem przytoczenie okoliczności świadczących o tym, że sąd nietrafnie ocenił niektóre dowody jako wiarygodne i mające moc dowodową lub też błędnie odmówił konkretnym dowodom mocy dowodowej, uznając je za niewiarygodne. Sytuacja taka może mieć miejsce w razie naruszenia zasad logiki formalnej odnośnie relacji pomiędzy ustalonymi dowodami, a wyprowadzanymi na tym tle wnioskami, związków przyczynowo - skutkowych, czy też w razie przyjęcia rozumowania pozostającego wbrew zasadom doświadczenia lub też w sytuacji, gdy materiał dowodowy został zebrany z naruszeniem zasad postępowania cywilnego.

Fakt, że przedstawione przez skarżących dowody zostały ocenione niezgodnie z ich intencją, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, gdy z dowodów tych można było wyprowadzić także inne wnioski, niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi z reguły do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W niniejszej sprawie dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dopuszczonych w sprawie dowodów nie cechuje się dowolnością. Sąd orzekał opierając się o dowody przedstawione przez obie strony procesu, obszernie zrelacjonowane i poddane szczegółowej analizie. Sąd też omawiając dowody wskazał i uzasadnił, które z nich uznał za wiarygodne, a którym wiary odmówił i w jakiej części.

Skarżący w swojej apelacji nie przedstawili żadnych konkretnych argumentów świadczących o dokonaniu przez Sąd I instancji stronniczej bądź wybiórczej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i wyprowadzeniu z tej oceny nielogicznych, niespójnych wniosków. Należy podkreślić, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych i wnioskowań. W szczególności skarżący powinien był wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. W ramach swobodnej oceny dowodów każdy sąd ma bowiem prawo eliminować pewne dowody nie dając im wiary lub uznając je za nieistotne. Jeżeli swoje stanowisko uzasadni przez wskazanie określonych w art. 233 § 1 k.p.c. przesłanek wyboru, to nie narusza powołanego przepisu. Samo zatem przekonanie skarżącej o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, nie jest wystarczające do uznania tak sformułowanego zarzutu za skuteczny (por. orzeczenia SN z dnia 6 listopada 1995 r. II CKN 4/98, z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, z dnia 5 sierpnia 1999 r., II CKN 76/99).

Mając na uwadze powyższe poglądy judykatury, stwierdzić należało, iż Sąd I instancji dokonując oceny, min. dowodu w postaci zeznań świadka W. M. uwzględnił wszelkie obowiązujące w tej mierze reguły przysługujące mu w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów. Trafnie zwrócił uwagę, że skoro świadek ten jest w konflikcie z aktualnymi współnikami pozwanej, to chociażby z tego względu może być zainteresowany niekorzystnym dla niej rozstrzygnięciem. Słusznie zwrócił również uwagę na fakt, że świadek ten pozostawał w dobrych stosunkach z powodami i do czasu kiedy był on współnikiem pozwanej, w relacjach tej spółki z powodami nie istniały w zasadzie żadne wątpliwości, co do możliwości wykorzystywania zdjęć, które pierwotnie zostały wykorzystane do wykonania folderu promującego kolekcję produktów na rok 2011. Charakterystycznym jest zaś, że konflikt na tym tle pojawił się dopiero po opuszczeniu przez W. M. pozwanej spółki. Stąd też do składnych przez niego zeznań należało podejść z dużą ostrożnością. Sąd, analizując zeznania tego świadka, trafnie zwrócił uwagę na istniejące w nich nieścisłości oraz ich sprzeczność z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie, które nie dawały w zasadzie żadnych podstaw do przyjęcia, że strony zawierając ustną umowę, dotyczącą wykonania katalogu mebli, zastrzegły, że zdjęcia mebli będą mogły być wykorzystane wyłącznie w latach 2011 - 2012. Także sami powodowie nie dostarczyli żadnych dowodów świadczących o tym, że obecni współnicy pozwanej mieli świadomość lub co najmniej mogli przypuszczać, że uprawnienie do korzystania ze zdjęć mebli zostało ograniczone umownie w jakimkolwiek zakresie (np. czasowym). Z tym względów uznać należało, że Sąd Okręgowy miał wszelkie podstawy do wyrażenia oceny poszczególnych dowodów

jako niewiarygodnych, jeśli chodzi o istotne w tej sprawie okoliczności, dotyczące istnienia rzekomego zastrzeżenia w ustnej umowie z 2010 r., że „przedmiotowe fotografie nie mogą być wykorzystywane w inny sposób niż w folderze zna rok 2011 i w roku 2011 na stronie internetowej spółki”.

W związku z tym uznać należało, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy w oparciu o wszechstronną analizę materiału dowodowego, zgromadzonego zgodnie z przepisami procedury i poddane go kompleksowej ocenie, czemu dał wyraz z motywach zaskarżonego wyroku, a powzięte na tej podstawie wnioski nie budzą wątpliwości lub zastrzeżeń i zasługują na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne te ustalenia faktyczne oraz wnioski zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wbrew zarzutom apelujących, Sąd I instancji dokonał także w pełni poprawnej analizy prawnej poczynionych przez strony uzgodnień w świetle art. 65 k.c. oraz przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1996 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, przedstawiając obszerne i wyczerpujące rozważania, dotyczące okoliczności istotnych i spornych między stronami. Dokonał zatem prawidłowej wykładni łączącego strony stosunku prawnego, w szczególności przyjmując, że powodowie zawierając z pozwaną spółką ustną umowę na wykonanie zdjęć, jednocześnie udzielili licencji niewyłącznej na korzystanie ze spornych utworów. Jak wynika z art. 65 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w razie milczenia kontraktu co do charakteru umowy domniemywać należy, że jest to umowa licencyjna.

Zaznaczyć przy tym należy, że w przypadku umów licencji niewyłącznej, może dojść do ich zawarcia również w sposób dorozumiany (*per facta concludenta*). Twierdzenia apelującej, odwołującej się do „konieczności” zawarcia umowy w formie pisemnej, nie znajdowały oparcia w przywołanych przez Sąd I instancji przepisach ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Brak osobnej pisemnej umowy dotyczącej możliwości wykorzystania utworów powodów w dalszych wydaniach katalogów mebli, nie stanowił więc podstawy do uznania działań strony pozwanej za nielegalne. Zachowanie formy pisemnej pod rygorem nieważności zostało przez ustawodawcę przewidziane w odniesieniu do umowy o przeniesienie praw autorskich (art. 53 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) oraz umowy licencyjnej wyłącznej (art. 67 ust. 5 ustawy). Dlatego też w sytuacji, gdy zebrane w sprawie dowody nie wskazują, że intencją powodów było ograniczenie prawa do korzystania przez pozwaną z wykonanych już fotografii mebli, zatem w braku wyraźnego wskazania na wyłączny charakter licencji, trafnie Sąd I instancji przyjął, że twórcy udzielili licencji niewyłącznej (art. 67 ust. 2 ustawy), która pozwalała m.in. na zamieszczenie ich na stronie internetowej spółki oraz na wykorzystanie ich także w wydawanych w kolejnych latach katalogach. Ich eksploatacja mogła zatem następować, bez konieczności uzyskiwania każdorazowo indywidualnej i osobnej zgody powodów. Tylko bowiem w przypadku wyraźnego wprowadzenia do umowy, w formie pisemnej, odpowiedniego postanowienia co do wyłącznego charakteru licencji bądź postanowienia wyraźnie sprzeciwiającego się udzielaniu dalszych licencji przez licencjodawcę, dopuszczalne jest zakwalifikowanie danej umowy jako umowy licencyjnej wyłącznej (por. Janusz Barta, Komentarz do art. 67 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia oświadczeń woli była zatem prawidłowa, w całości uwzględniająca zgodny zamiar stron.

Wprawdzie powodowie zaprzeczali udzieleniu jakiejkolwiek licencji, w tym także niewyłącznej, tym niemniej materiał zgromadzony w sprawie przemawiał za dokonaniem wykładni umowy jaka łączyła strony, zbieżnej z ustaloną w motywach zaskarżonego wyroku. Przypomnieć należy, że na podstawie ustnej umowy (...) s.c. J. B. i K. B. w O., współpracując z (...) Sp. z o.o. w O., która dokonała graficznego opracowania tła dla dostarczonych zdjęć mebli, wykonała katalog mebli pozwanej na rok 2011, a w dniu 29 marca 2011 r. wystawiła fakturę VAT nr (...) za „Projekt i przygotowanie katalogu mebli”. Poza sporem jest również i to, że strony kontynuowały współpracę także w kolejnym roku, czego efektem był katalog mebli na 2012 r. wykonany tym razem przez (...) Sp. z o.o., ale przy wykorzystaniu fotografii zrobionych przez powodów. Zdjęcia te były również wykorzystywane na stronie internetowej pozwanej, a pomimo to, do 2013 r. nie pojawiły się żadne sygnały ze strony powodów wskazujące na to, że takie formy wykorzystywania dostarczonych przez nich utworów (zdjęć mebli) nie są przez nich akceptowane.

W takiej zaś sytuacji wydaje się całkowicie logiczną i oczywistą oceną Sądu I instancji, że na mocy zawartej przez strony ustnej umowy, zamawiający (pозwana) każdorazowo eksploatował wykonane przez powodów utwory (w tym celu je nabywał), za które zapłacił tylko jedno umówione wynagrodzenie (w 2011 r. za wykonanie dzieła pt.:

„Projekt i przygotowanie katalogu mebli”). W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów przyjąć należało, że owo wynagrodzenie obejmowało nie tylko samo wykonanie dzieła w postaci zaprojektowania i wydania katalogu mebli na 2011 r., ale i prawo do dalszej eksploatacji fotografii mebli, gdyż tylko perspektywa ich komercyjnego wykorzystania w kolejnych latach czyniła zawarcie umowy z powodami ekonomicznie uzasadnioną. Pozwana nie płaciłaby przecież stosunkowo wysokiego wynagrodzenia za utwory, których nie mogłaby wykorzystywać w swojej dalszej działalności. W takiej bowiem sytuacji wiązałoby się to z koniecznością ponoszenia dalszych cyklicznych wydatków. Musiałaby bowiem także w kolejnych latach zlecać powodom lub innym podmiotom wykonanie kolejnych zdjęć lub płacić wynagrodzenie za wykorzystanie już istniejących fotografii. Takiej woli nie sposób jednak przypisać pozwanej, ani również samym powodom, którzy przecież przez dłuższy okres czasu nie mieli żadnych obiekcji do sposobów wykorzystywania spornych zdjęć przez (...) P. sp.j., ani też nie żądali dodatkowych opłat, poza kwotą wynikającą z faktury VAT nr (...). Fakty świadczące o tym, że tak właśnie układała się współpraca stron; w ramach której powodowie otrzymali tylko jedno wynagrodzenie i wiedząc o korzystaniu z wykonanych przez nich zdjęć przez pozwanych, nie domagali się żadnych świadczeń pieniężnych wykraczających poza zapłaconą już kwotę, nie pozostawiają wątpliwości, że pozwana płaciła nie tylko za samo wykonanie utworu (zdjęć mebli oraz katalogu na 2011 r.), ale również za niewyłączne prawo do korzystania z fotografii w zakresie dla siebie użytecznym, bez żadnych ograniczeń. Umowa licencyjna mieściła się więc w umowie stron w sposób dorozumiany.

Taka wykładnia ustnej umowy stron, znajduje także oparcie w treści opinii sporządzonej przez biegłego sądowego w zakresie fotografii mgr inż. J. Ł. (k. 256 - 264), z której wynikało, że specyfika przedmiotowych fotografii polega na tym, że przedstawiają konkretny, unikalny produkt wytwarzany przez jednego producenta i nikt poza pierwotnym klientem nie jest zainteresowany w użyciu takich zdjęć, gdyż rynek ich eksploatacji jest ograniczony jedynie do zamawiającego. Dlatego też powszechną praktyką przy wykonywaniu tego typu fotografii jest ich sprzedaż wraz z całością praw majątkowych. Dalsza odsprzedaż zdjęć jest bowiem w zasadzie niemożliwa.

Wykładnia ta jest zgodna również z kryteriami określonymi w art. 49 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Przepis ten ma charakter klauzuli generalnej, zastępującej dyspozycje stron umowy i zezwalającej na odtworzenie zakresu uprawnień korzystającego z utworu. Zgodnie z tym uregulowaniem, sposób korzystania z utworu powinien być zgodny z charakterem i przeznaczeniem utworu oraz przyjętymi zwyczajami. Skoro zaś zarówno praktyka, jak i względy ekonomiczne przemawiają za przenoszeniem praw do utworów, jakimi są fotografie produktów charakterystycznych wyłącznie dla jednego producenta, wraz z całością praw majątkowych, trudno jest zatem zakładać, że w niniejszej sprawie strony miały na celu zawrzeć umowę o odmiennej treści, tj. wywołującą inne skutki do tych, które wynikają z zawarcia umowy licencji niewyłącznej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny za zasadne uznał podzielenie poglądu wyrażonego w zaskarżonym wyroku, że udzielenie przez powodów w dorozumiany sposób licencji niewyłącznej na korzystanie z utworu (zdjęć mebli produkowanych przez (...) P. sp.j. w P.), m.in. w dalszych wznowieniach katalogów meblowych, wykluczało przypisanie stronie pozwanej zachowania bezprawnego, czyli naruszenia autorskich praw majątkowych powodów. Bezprawność działania jest natomiast podstawową przesłanką stwierdzenia naruszenia autorskich praw majątkowych i tym samym odpowiedzialności odszkodowawczej, przewidzianej w przepisach art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych przez skarżących, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powodów, jako bezzasadną.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwało natomiast zażalenie pozwanej.

Wprawdzie Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że w sprawie winien mieć zastosowanie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym to strona przegrywająca sprawę (powodowie) obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu, dokonał jednak wadliwego rozliczenia wydatków poniesionych przez pozwaną do celowej obrony.

Zauważyć bowiem należy, że roszczenia dochodzone przez powodów miały zróżnicowany charakter. Powodowie domagali się bowiem ochrony przysługujących im autorskich praw majątkowych, korzystając z roszczeń o charakterze

negatoryjnym i o usunięciu skutków naruszenia, ale także z roszczenia odszkodowawczego, co powinno być uwzględnione przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia należnego reprezentującemu pozwaną pełnomocnikowi według stawki minimalnej, zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 2 oraz § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, która powinna wynieść 2.760 zł (360 zł + 2.400 zł), powiększonego o opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Nadto uwadze Sądu I instancji umknęło w trakcie procesu, że pozwana wydatkowało dodatkowo 150 zł tytułem opłaty od zażalenia na postanowienie z dnia 7 sierpnia 2013 r., co powinno zostać uwzględnione w orzeczeniu kończącym postępowania w sprawie, podobnie jak koszty udziału pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym (180 zł + 300 zł). Łącznie zatem pozwana poniosła wydatki, związane z obroną praw w postępowaniu przed Sądem I instancji, w wysokości 3.407 zł. W związku z tym, Sąd Apelacyjny dokonał stosownej korekty zaskarżonego postanowienia. Nie znalazł jednocześnie podstaw do zasądzenia dwukrotności wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej, uznając, że nie przemawia za tym ani charakter sprawy, ani nakład pracy pełnomocnika i jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

Dlatego też, uwzględniając w części zażalenie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., postanowił jak w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., rozdzielając je stosownie do jego ostatecznych wyników.

(...)